

POSTANOWIENIE

Dnia 16 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania D. Spółki z o.o. w J.

przeciwko J. G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 16 czerwca 2016 r.,

skargi strony powodowej o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego
wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie
z dnia 15 stycznia 2015 r., sygn. akt VII Pa 269/14,

**odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania i zasądza od
skarżącej na rzecz pozwanego kwotę 450 (czterysta pięćdziesiąt)
zł tytułem zwrotu kosztów postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Krakowie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
wyrokiem z dnia 15 stycznia 2015 r. po rozpoznaniu apelacji pozwanego J. G., w
sprawie z powództwa D. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J. o zapłatę,
zmienił wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa – Nowej Huty w Krakowie IV
Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 maja 2014 r. w punkcie I w
ten sposób, że kwotę 7.437,06 zł obniżył do kwoty 2.054,89 zł i oddalił powództwo
w pozostałym zakresie, oraz (w punkcie II) w ten sposób, że zasądził od powódki
na rzecz pozwanego kwotę 554 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

oddalił apelację w pozostałym zakresie oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego 350 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

W sprawie tej ustalono, że pozwany J. G. był zatrudniony w D. sp. z o. o. na podstawie umowy o pracę na okres próbny od 24 lutego 2012 r. do 10 kwietnia 2012 r. na stanowisku kierowcy - mechanika. Pozwany zawarł ze spółką umowę o indywidualnej odpowiedzialności materialnej za powierzone mienie w postaci ciągnika, naczepy, kart paliwowych, nawigacji samochodowej, telefonu służbowego oraz przewożonego towaru - z obowiązkiem zwrotu lub wyliczenia się. Został również zapoznany z zakresem obowiązków i odpowiedzialności na stanowisku kierowcy - mechanika, informacją o zasadach wypełniania raportu tankowań, używania telefonu służbowego, wypełniania raportu kierowcy oraz wypełniania raportu kasowego kierowcy. W marcu 2012 r. przez okres pięciu tygodni pozwany pracował w Szwecji. Uzgodniono z pracodawcą, że na okres Świąt Wielkanocnych, które wypadały na początku kwietnia 2012 r., pozwany miał wrócić do Polski. Ustalono dzień wyjazdu do Polski na 31 marca 2012 r. i na ten dzień pozwany oraz inny pracownik – A. S. wykupili bilety autobusowe. W Polsce mieli przebywać około tygodnia, a następnie wrócić do Szwecji w celu dalszego wykonywania pracy. Pozwany i A. S. zakończyli pracę w piątek około 16:00, zaparkowali samochody na parkingu w porcie w G., gdzie parkowały również inne samochody strony powodowej, spędzając noc w samochodach. W sobotę rano jeden z kierowców pozostających w Szwecji odwiózł ich na dworzec. Zmiennicy pozwanego i A. S. dojechali do Szwecji dopiero w dniu następnym. Zgodnie z zasadami obowiązującymi u powódki kierowca przekazujący samochód zmiennikowi ma obowiązek zatankować samochód do pełna oraz sporządzić protokół przekazania, który podpisuje zmiennik. Pozwany zatankował do samochodu 80 l paliwa i wpisał w raporcie tankowań, że bak jest pełny. Nie sporządził jednak protokołu przekazania samochodu, a jedynie pozostawił kluczyki do samochodu jednemu z kierowców pozostających w Szwecji. Pozwany w piątek po południu wyłączył telefon służbowy i pozostawił go w samochodzie. Zmiennik pozwanego po przyjeździe do Szwecji i odebraniu samochodu zgłosił pracodawcy, że w samochodzie brakuje paliwa i zwrócił się o wyrażenie zgody na zatankowanie. Zatankował 353 litry paliwa, za które strona powodowa zapłaciła 497,82 euro. Po

powrocie z urlopu pozwany miał podjąć pracę od 9 kwietnia 2012 r., co uzgodnił z H. S. (dyrektorem strony powodowej) w dniu 6 kwietnia 2012 r. w godzinach przedpołudniowych. Tego samego dnia około godziny 15:00 pozwany ponownie zadzwonił do pracodawcy, informując, że jednak nie stawi się do pracy w umówionym dniu, i obiecał, że przyjedzie we wtorek – 10 kwietnia 2012 r. Pozwany pojawił się w biurze strony powodowej dopiero 11 kwietnia 2012 r., ale odmówił podjęcia pracy i uzależnił jej wykonywanie od wypłacenia mu pełnego wynagrodzenia za okres pracy w Szwecji. Strona powodowa planowała, że pozwany wyjedzie do Szwecji 9 kwietnia 2012 r. i przejmie tam samochód od innego kierowcy następnego dnia. W związku z niestawieniem się pozwanego do pracy, samochód oczekiwał na niego na parkingu w czterodniowym przestoju.

Strona powodowa domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 2.054,89 zł z tytułu szkody wynikającej z nierozliczenia się pozwanego z powierzonego mienia - 353 litrów paliwa oraz kwoty 5.382,17 zł z tytułu szkody spowodowanej odmową świadczenia przez pozwanego pracy w okresie przestoju samochodu od 10 do 13 kwietnia 2012 r. Sąd Rejonowy ocenił, że żądania strony powodowej miały charakter roszczeń odszkodowawczych i w części wiązały się z nienależytym wykonaniem obowiązków pracowniczych (na zasadach ogólnych), a częściowo w związku z powierzeniem mienia, i zasądził od pozwanego na rzecz powodowej spółki łączną kwotę 7.437,06 zł. Również w ocenie Sądu Okręgowego, pozwany zaniechał zastosowania się do poleceń pracodawcy pozostawiając samochód bez zapewnienia należytej nad nim pieczy, o czym nie powiadomił powodowego, ani nie sporządził protokołu zdawczo-odbiorczego. Sąd drugiej instancji przypominał, że pracownik odpowiedzialny za szkodę w mieniu powierzonym odpowiada za szkodę w pełnej wysokości zarówno, gdy szkoda została wyrządzona z winy umyślnej, jak i z winy nieumyślnej. Pozwany nie wykazał, że szkoda powstała z przyczyn od niego niezależnych, którym nie mógł zapobiec nawet przy dołożeniu należytej staranności, w szczególności wskutek niezapewnienia przez pracodawcę warunków umożliwiających zabezpieczenie powierzonego mienia.

W odniesieniu zaś do powództwa o naprawienie szkody w kwocie 5.382,17 zł z tytułu utraconych korzyści w związku z przestojem w dniach od 10 do

13 kwietnia 2012 r. wskutek odmowy świadczenia pracy przez pozwanego, Sąd Okręgowy uznał, że brak jest związku między przestojem samochodu strony powodowej w spornym okresie a odmową wykonywania przez pozwanego pracy. W szczególności strona powodowa nie wykazała, aby z winy pozwanego utraciła jakiegokolwiek kontrakt na transport, a ponadto 10 kwietnia 2012 r. rozwiązała z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia. Oznaczało to, że szkoda wynikająca z rzekomego przestoju wywołanego przez pozwanego miała „*de facto*” charakter szkody potencjalnej a wyliczona wysokość szkody ma wyłącznie charakter hipotetyczny”. Wobec niewykazania przesłanek uzasadniających obciążanie pracownika majątkową odpowiedzialnością odszkodowawczą za szkodę pracodawcy, o których mowa w art. 114 - 116 k.p., Sąd drugiej instancji zmienił w tej części powództwo o odszkodowanie w kwocie 5.382,17 zł i je oddalił.

Skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku wniosła strona powodowa, zarzucając naruszenie: 1/ art. 115 k.p. przez błędną wykładnię i uznanie, że pomiędzy przestojem samochodu należącego do powódki a odmową świadczenia pracy, przy braku możliwości zapewnienia zastępstwa, nie było adekwatnego związku przyczynowo - skutkowego, 2/ art. 114 k.p. przez błędną wykładnię i uznanie, że odmowa świadczenia pracy skutkująca brakiem możliwości zapewnienia zastępstwa, która prowadziła do przestoju samochodu, nie była zawinionym naruszeniem obowiązków pracowniczych wywołującym szkodę, 3/ art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku.

Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi pełnomocnik powódki wskazał, iż zaskarżony wyrok jest niezgodny z art. 114 oraz 115 k.p. jak również z art. 328 § 2 k.p.c. Dodatkowo podniósł, że przez wydanie zaskarżonego wyroku została wyrządzona powódce szkoda, a jego zmiana lub uchylenie w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie było i nie jest możliwe. W oparciu o powyższe skarżąca wniosła o stwierdzenie, że wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 15 stycznia 2015 r. w zaskarżonym zakresie jest niezgodny z prawem, oraz o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę pozwany wniósł o jej odrzucenie, ewentualnie w przypadku, gdyby nie zachodziły przesłanki do odrzucenia skargi, o jej oddalenie,

oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania ze względu na oczywistą bezzasadność podstaw i zarzutów skargowych w sprawie, w której Sąd drugiej instancji miarodajnie uznał (art. 398¹³ § 2 w związku z art. 424¹² k.p.c.), że strona skarżąca powodowa rozwiązała z pozwanym umowę o pracę bez wypowiedzenia w dniu 10 kwietnia 2012 r., a ponadto „nie ma jakiegokolwiek dowodu posiadania kontraktu na transport, który pozwany miałby (lub mógłby) rzeczywiście wykonywać na rzecz strony powodowej, a który nie został wykonany z winy pozwanego”. Oznaczało to, że sporna szkoda skarżącego została uznana za „potencjalną” lub „hipotetyczną”, a w konsekwencji, że nie została udowodniona przez stronę powodową (skarżącego) w prawomocnie zakończonym postępowaniu.

Ponadto Sąd Najwyższy miał na uwadze, że po rozwiązaniu stosunku pracy zwolniony z pracy pozwany stracił status pracownika, a zatem nie mógł wykonywać ani odmówić świadczenia pracy, z czego miał wynikać nieudowodniony „czterodniowy przestój” samochodu, którym jeździł inny pracownik (Ł. S.), który „rozpoczął wykonywanie transportu samochodem, którym miał jeździć Pozwany”. Taki wiążący stan rzeczy uniemożliwiał zasądzenie na rzecz strony powodowej spornych roszczeń odszkodowawczych z tytułu nieudowodnionego przestoju na podstawie przepisów o odpowiedzialności materialnej pracowników od pozwanego byłego pracownika, który taki status prawny (pracownika) utracił z dniem zwolnienia z pracy. Natomiast za szkody wyrządzone po rozwiązaniu stosunku pracy pozwany jako były pracownik mógłby potencjalnie odpowiadać na podstawie innych niż pracownicza podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej, których Sąd Najwyższy nie może domyślać się ani wyręczać skarżącego ze wskazania potencjalnie adekwatnych podstaw skargowego zaskarżenia, które wszakże i przede wszystkim wymagałyby wykazania związku przyczynowego pomiędzy zaniechaniem dyscyplinarnie zwolnionego pozwanego a szkodą wynikłą z przestoju samochodu, czego - w miarodajnej ocenie Sądu drugiej instancji - strona

powodowa nie udowodniła, a ponadto w postępowaniu skargowym nie sformułowała potencjalnie adekwatnych pozakodeksowych podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej byłego pracownika.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 424⁹ k.p.c., zasadzając od strony skarżącej na rzecz pozwanego należne koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu skargowym w zgodzie z art. 98 k.p.c.